Rok VIty. Nr. 6.

Szkółka  niedzielna

Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *Niedziela zapustna*, dnia 6. Lutego 1842.

Religia.

Uroczystość Oczyszczenia Nayświętszéy Maryi Panny.

(Ewangelia u Łukasza Świętego w Rozdziale drugim.)

W on czas, gdy się wypełniły dni oczyszczenia Maryi według zakonu Moyżeszowego, przynieśli Iezusa do Ieruzalem, aby go stawili Panu, iako napisano w zakonie Pańskim: że wszelki mężczyzna, otwieraiący żywot, świętym Panu nazwany będzie. A iżby oddali ofiarę wedle tego, co iest powiedziano w Zakonie Pańskim, parę synogarlic, albo dwoie gołębiąt. A oto był człowiek w Ieruzalem, któremu imię Symeon; a ten był człowiek sprawiedliwy i bogoboyny, oczekiwaiący pociechy izraelskiéy, a Duch św. był w nim; i oznaymiono mu było przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwéy oglądał Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w Duchu do Kościoła. A gdy rodzice wnosili dzieciątko Iezusa, aby za nie uczynili wedle zwyczaiu zakonnego, on też wziął ie na ręce swoie, i błogosławił Boga, i mówił: Teraz, Panie, puszczay sługę twego w pokoiu, według słowa twego. Gdyż oczy moie oglądały zbawienie twoie, któreś zgotował przed oblicznością wszystkich ludzi. Światłość na obiawienie Pogan, i chwałę ludu twego izraelskiego. A oyciec iego i matka dziwowali się temu, co o nim mówiono. I błogosławił im Symeon, i rzekł do Maryi, matki iego: „Oto ten położon iest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. I duszę twą własną przeniknie miecz, aby myśli z wiela serc były obiawione.“ I była Anna prorokini, córka Fanuelowa, z pokolenia Asser; ta była bardzo podeszła w leciech, a siedm lat żyła z mężem swym od panieństwa swego. A ta była wdową aż do lat ośmdziesiąt i czterech, która nie odchodziła z Kościoła, postami i modlitwami służąc we dnie i w nocy. Ta też onéyże godziny nadszedłszy, chwaliła Pana i powiadała o nim wszystkim, którzy czekali odkupienia izraelskiego. A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili się do Galilei, do Nazaret, miasta swego. A dziecię rosło i umacniało się pełne mądrości, a łaska Boża była w niém.

Wytłómaczenie uroczystości.

Dwie dzisiay ustawy, mówi X. P. W., wypełniła pobożna i przeczysta matka syna bożego Marya; pierwszą względem oczyszczenia niewiast, drugą względem ofiarowania Bogu wszystkich pierworo-

dnych. Obie te ustawy w starym Zakonie Moyżeszowym, dla ważnych i potrzebnych przyczyn, postanowione były od Pana Boga. Pierwsze prawo względem oczyszczenia białych głów, zakazujące im tykać się rzeczy poświęconych i wchodzić do świątyni przed wyiściem dni oczyszczenia ich, nie znaczy to, iakby rodzenie, któremu sam Bóg błogosławił, miało być grzechem iakim i nieczystością; ale przypominało i wyrażało nieczystość i skazę dusz naszych, przez grzech pierworodny zasiągnioną, a tém samém karało nieiako matki, i obowiązywało ie, aby wydawszy na świat grzeszników, starały się i siebie oczyścić, i płód swóy miłym Bogu uczynić. Prawo to przepisywało, aby niewiasta po porodzeniu syna przez dni czterdzieści, a po porodzeniu córki, przez dni ośmdziesiąt nietykała się rzeczy poświęconych, ani wchodziła do świątyni. Dopiero po upłynieniu tego czasu „przyniesie,“ są słowa prawa, „za syna albo za córkę baranka rocznego na całopalenie i gołębię albo synogarlicę za grzech do drzwi przybytku świadectwa, i odda Kapłanowi, który ie ofiaruie przed Panem i będzie się modlił za nię, i tak będzie oczyszczona. A ieżliby nie nalazła ręka iéy, aniby mogła ofiarować baranka (z przyczyny ubóstwa), weźmie parę synogarlic, albo dwoie gołębiąt, iedno na całopalenie, a drugie za grzech, i będzie się Kapłan modlił za nię, i tak będzie oczyszczona.“ Drugi obrządek względem ofiarowania pierworodnych, przypominał owym tępym i niepoiętnym Żydom wielkie owe dobrodzieystwa Pana Boga im wyświadczone, gdy przy wyprowadzeniu ich z niewoli egipskiéy anioł boży iednéyże nocy wybił wszystkie pierworodne syny Egipcyan, przymuszaiąc ich do uwolnienia ludu izraelskiego, a synom żydowskim przepuścił. (*) Na tę pamiątkę obowiązani byli Żydzi wszystkie pierworodne bydlęta ofiarować Panu Bogu, który, iako Pan Naywyższy, aczby miał prawo i do ich synów pierworodnych, pozwolił iednak okupować ie pewną, podług możności, pieniężną ofiarą, a to na wyżywienie Lewitów (kapłanów), których pokolenie zamiast wszystkich synów pierworodnych, iedno do służby swéy obrał i wyznaczył. „Cokolwiek pierwszego,“ mówi Pan do Aarona, „wychodzi z żywota wszego ciała, które ofiaruią Panu, bądź z bydła będzie, do twego prawa należeć będzie: wszakże tak, abyś za pierworodne człowiecze okup brał, a wszelkie zwierze nieczyste okupić kazał. Którego okup będzie po miesiącu, pięcią syklów srebra na wagę świątyni.“ Taki to był początek tych obrządków starozakonnych, które przeczysta Panna Marya dopełniła; i tę to pamiątkę Kościół nasz święci, obchodząc rok rocznie uroczystość Oczyszczenia Maryi. To święto iest bardzo dawne i pierwsze z uroczystych na cześć Nayświętszéy Panny. Grecy nazywaią ie: Spotkanie Chrystusa Pana, przez co wyrażaią zabieżenie Symeona Panu Iezusowi; Kościół zaś rzymsko-katolicki nazywa świętem Oczyszczenia albo Gromnic. Ostatnie nazwisko wzięte iest od świec używanych w dniu tym w czasie processyi. Powiadaią, że Papież Gelazyusz, przy końcu piątego wieku po Chrystusie, zaprowadził tę uroczystość wraz z processyą do Rzymu, w celu zapobieżenia, aby wierni nie mieszali się do rozpustnych igrzysk pogańskich, w tym czasie odprawianych od Pogan. Z modlitw przy poświęcaniu świec, w tym dniu używanych, okazuie się, iż przez gro-

(*) Obacz Rok IV. Nr. 8.

mnicę wyraża Kościół boży radość, że Iezus Chrystus, prawdziwa światłość na oświecenie ciemnego człowieka, zaiaśniał rodzaiowi ludzkiemu, i błaga maiestat boski, aby serca wiernych łaską swoią oświecał i miłością zapalał. Zresztą, używanie świec sięga naydawnieyszych wieków Kościoła; zawsze wierni zapalali ie przy obchodzie taiemnic boskich, czy to odbywało się w nocy, czy wednie. Zawsze lampa goreiąca była dla duszy chrześciańskiéy naywyraźnieyszym znakiem wiary, modlitwy i miłości, i nic bardziéy nad światło nie podnosi wspaniałości obrzędów świętych, które potrzebne są umysłowi człowieka, dla ożywiania wiary i pokrzepiania pobożności. I dla tego to w rękę konaiącemu podaią zapaloną gromnicę, aby, iak ta iasnością goreie, tak i on gorzał żywą wiarą, nadzieią i miłością, i w takiém usposobieniu schodził z tego świata.

Modlitwa kościelna w dzień Oczyszczenia Nayśw. Maryi Panny.

Wszechmogący wieczny Boże! pokornie błagamy Twóy maiestat, aby iako iednorodzony Syn Twóy, dnia dzisieyszego w postaci ciała naszego iest ofiarowany, tak żebyśmy w czystém sercu mogli się przed Tobą stawić. Przez Pana naszego Iezusa Chrystusa. Amen.

Słowa pociechy z Pisma świętego.

Na małą chwilę opuściłem cię trochę, a litościami wielkiemi zgromadzę cię. Na mały czas rozgniewania zakryłem oblicze moie maluczko od ciebie, a miłosierdziem wiecznem zmiłowałem się nad tobą: rzekł Odkupiciel, Pan twóy. Izaiasz. Rozdz. 54. Wiersz 7 i 8.

Izali może zapomnieć niewiasta niemowlęcia swego, aby się nie zlitowała nad synem żywota swego? a choćby ona zapomniała, wszakże ia nie zapomnę ciebie. Oto na rękach moich napisałem cię, mury twoie zawdy przed oczyma memi. Izaiasz. Rozdz. 49. W. 15. i 16.

Lekarstwo.

O wodnéy puchlinie.

(Z Paulickiego.)

Puchlina wodna, naypospolitszą iest z chorób długotrwałych między ludem wieyskim. Rozmaite są iéy gatunki, i podług tego, iak zbiera się płyn wodnisty pod skórą, w iamach brzucha, piersi, głowy, lub w stawach i t. p., różne przybiera nazwiska. Puchliny wodne zaskórne, puchliny brzucha i piersi, nayczęściéy się przytrafiaią. W wodnéy puchlinie zaskórnéy, nayprzód brzękną nogi: wieczorem, gdy chory przez cały dzień chodził lub stał, naywidocznieysza bywa obrzękłość; wkrótce wznosi się wyżéy do brzucha, a zwolna całe obeymuie ciało. Puchlina iest blada, zimna, nie bolesna, a po naciśnieniu palcem, dołek wniéy pozostaie. Twarz nabrzęka, albo iest chuda i blada. Chorzy mało oddaią moczu i żadnéy nie maią transpiracyi. Oddychaią z trudnością, a wreszcie leżeć nie mogą, bez niebezpieczeństwa uduszenia się; potém łączy się gorączka, pragnienie, rozpalenie, i t. d. — Przyczyny téy choroby są następuiące: Między ludem wieyskim nayczęściéy bywać zwykła z nieumiarkowanego użycia wódki i innych spirytusowych napoiów: często także z przeziębienia, z zimnego napoiu po rozgrzaniu się, z powietrza wilgotnego i mglistego. Ztąd téż w okolicach niskich, bagnistych,

iest pospolitą, a osoby maiące mało ruchu, szczególniéy iéy podlegaią. Często bywa skutkiem innych chorób, febr zimnych, gdy długo trwaią, lub przeciwnemi lekarstwami wstrzymanych, i szkarlatyny: nastaie wreszcie po uporczywych żołtaczkach, po zbyt mocnych biegunkach, dysenteryach, krwotokach, po długiém zatrzymaniu czasów miesięcznych. Niewiasty ciężarne dostaią często obrzękłości nóg, lecz ta po połogu sama przez się znika.— Prawidła dyety dla maiących wodną puchlinę. Pokarmy trudne do strawienia, odymaiące, zbyt wodniste i tłuste, zbyt częste zupy, mleko i potrawy mączne, nie służą doświadczaiącym wodnéy puchliny. Powinni używać pokarmów lekkich, kruchéy i pieczonéy zwierzyny, nie zbyt młodéy, kwaskowatych, słodko gorzkawych i nieco ostrych ziół i korzonków, trybuli, szczawiu, rzeżuchy, młodych listków cykoryi i podróżnika pospolitego (Leontodon Taraxacum) szparagów, młodych wyrostków chmielu, skorsonery, salsefinów, pietruszki, selerów, rzodkwi, chrzanu, cebuli, czosnku, kwaskowatych owoców. Rzeczone korzonki i zioła można rozmaicie przyprawiać: gotować w zupach, ieść iako sałatę lub zieleninę, albo z mięsem. Sól zawsze prawie służy zapadłym na puchlinę i pospolicie ią lubią; przeto potrawy maią być dobrze solone. Ocet także iest pomocny. Trzeba go zawsze dolewać cokolwiek do potraw mięsnych, albo téż ieść rzeczy z octem marynowane, kaparki, kwiat ianowca strzałkowego (Genista sagittalis) przed rozwinięciem się; z octem i solą przyprawione, ogórki kwaszone i t. p. z mięsem. Częste użycie octu przy lekkiéy dyecie i dostatecznym ruchu, nie iednę iuż puchlinę w zawiązku uleczyło, a nawet w ten czas, gdy choroba długo iuż trwała, iest pożyteczny. Ieżeli chory nie ma gorączki, rozpalenia, pragnienia, można do potraw przydać gałki muszkatowéy, imbieru, pieprzu, anyżu, kminu, iagód iałowcowych, i t. d. Chory powinien bardzo mało ieść, osobliwie na wieczór, bo iak przeładuie żołądek, staie się niespokoyny, i dostaie ciśnienia i mdłości. Choruiący, ieżeli maią wielkie pragnienie, mogą pić do woli; niektórzy tym iedynie sposobem wyzdrowieli. Przy obiedzie mogą wypić szklankę wina, lub chmielnego piwa, a za napóy zwyczayny używać wody z octem, lub sokiem cytrynowym, lub zaprawnéy nadwinianem potażu (Cremor tartari), limoniady lub wody kwaśnéy mineralnéy. Potrzebne także częste poruszenie (agitacya), ieżeli tylko siły dozwalaią iéy użyć: w przeciwnym razie, powinni konno lub wozem ieździć. Powietrze suche, czyste i umiarkowane, wesołość umysłu, tak w téy, iako i w innych chorobach, bardzo są pomocne. Ztąd to chorym na wodną puchlinę tak dobrze służą podróże, lub gdy w górzystych okolicach mieszkanie obrać mogą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z drukarni Ernesta Günthera w Lesznie wyszło następuiące dziełko, którego tamże i w księgarni iego w Gnieźnie, iakoteż we wszystkich księgarniach dostać można:

Życie świętego Stanisława Kostki.

Przykład pobożności dla Młodzieży.
Z niemieckiego przełożył *Piotr Guhra.*
Z obrazkiem tego Świętego. Cena 5 sgr., czyli 1 złp.